

Wajn, Henryk

Walka o amnestię dla więźniów politycznych w latach 1926-1928

Przegląd Historyczny 60/1, 92-113

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

HENRYK WAJN

Walka o amnestię dla więźniów politycznych w latach 1926—1928

W listopadzie 1918 r. oddział dowborczyków pod dowództwem oficerów żandarmerii polowej wpadł do pomieszczenia redakcji organu SDKPiL — „Nasza Trybuna”, niszcząc część nakładu ostatniego numeru pisma, która znajdowała się w redakcji i aresztując 11 pracowników¹. Tego samego dnia na zebraniu poświęconym organizowaniu Rady Delegatów Robotniczych w Warszawie żandarmeria wojskowa aresztowała kilkunastu członków SDKPiL².

Na podstawie dekretu o stanie wyjątkowym z 3 stycznia 1919³ w oparciu o przepisy kodeksów karnych byłych państw zaborczych do końca 1920 r. władze pozbawiły wolności około 5 tys. osób aresztowanych za działalność polityczną⁴.

Warszawskie Biuro Informacyjne w raporcie z 22 stycznia 1919 r. stwierdzało, że „z powodu licznych aresztowań, dokonanych ostatnio w sferach komunistycznych, panuje w masach robotniczych bardzo duże rozgoryczenie”⁵.

Pierwsze żądania uwolnienia aresztowanych członków SDKPiL, wysunęła Warszawska Rada Delegatów Robotniczych⁶. Uwolnienia wszystkich więźniów politycznych domagali się działacze nowoutworzonej w grudniu 1918 r. KPRP⁷. Podobne żądania wysuwała Rada Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego w rezolucji z 1 lutego 1919⁸.

Na znak protestu, m.in. przeciwko represyjnej polityce władz za działalność polityczną, 7 lutego 1919 odbył się w Warszawie protestacyjny strajk powszechny i wiec. Wybrana na wiecu 40-osobowa delegacja została przyjęta przez premiera Ignacego Paderewskiego. Zażądała ona m.in. natychmiastowego uwolnienia wszystkich więźniów politycznych i ukara-

¹ *Biała Gwardia działa*, „Robotnik” nr 292 z 12 listopada 1918; *Program „Naszej Trybuny”*, „Nasza Trybuna” nr 3 z 29 listopada 1918. Z relacji „Naszej Trybuny” wynika, że najście dowborczyków na redakcję i pierwsze areszty miały miejsce już 10 listopada 1918. Opieram się na danych „Robotnika”.

² H. Wajn, *Więźniowie polityczni w Polsce w latach 1918—1939*, „Z Pola Walki” 1965, nr 4, s. 4.

³ „Dziennik Praw Państwa Polskiego” nr 1 z 3 stycznia 1919, poz. 79.

⁴ *Czy w Polsce jest biały terror? Fakty i dokumenty*, Warszawa 1925, s. 6 n.

⁵ *Rady Delegatów Robotniczych w Polsce 1918—1919. Materiały i dokumenty* t. I, Warszawa 1962, s. 195.

⁶ *Utworzenie Rady Delegatów Robotniczych w Warszawie*, „Głos Robotniczy” nr 81 z 12 listopada 1918.

⁷ „Sztandar Socjalizmu” nr 5 z 7 stycznia 1919.

⁸ Rezolucja z 1 lutego 1919 r. RDR Zagłębia Dąbrowskiego w sprawie zamknięcia pisma „Sztandar Socjalizmu”. AZHP, 103, t. IV.

nia „jednostek bijących i znęcających się nad nimi”⁹. Paderewski zapewnił delegację, że rząd utworzy komisję, „która zbada nadużycia stosowane względem więźniów politycznych i winowajców ukarze”¹⁰.

Z okazji otwarcia Sejmu Ustawodawczego naczelnik państwa Piłsudski i premier Paderewski ogłosili 8 lutego 1919 amnestię¹¹, w wyniku której uwolniono 52 więźniów politycznych¹². Komitet Wykonawczy Warszawskiej Rady Delegatów Robotniczych przyjął 11 lutego 1919 uchwałę w sprawie wyników amnestii, żądając „bezwłocznego uwolnienia wszystkich więźniów politycznych, zarówno zależnych od władz sądowych jak więzionych administracyjnie (internowanych)”¹³.

Warunki więzienne były wyjątkowo drastyczne. Zaalarmowana przez Warszawską Radę Delegatów Robotniczych¹⁴ i prasę¹⁵ opinia publiczna w kraju spowodowała powołanie przez Sejm, pod koniec 1919 r., Komisji Parlamentarnej dla zbadania stanu faktycznego w obozach jeńców i internowanych oraz w więzieniach cywilnych i wojskowych. W skład Komisji Sejmowej weszli wówczas: Tadeusz Tabaczyński (ZLN), Kazimierz Pużak (ZPPS), Jadwiga Dziubińska (PSL „Wyzwolenie”), Władysław Opala (ZLN) i Michał Wichliński (Chrześcijański Klub Narodowy). W dniu 5 marca 1920 T. Tabaczyński i K. Pużak złożyli w imieniu Komisji na plenarnym posiedzeniu Sejmu sprawozdanie o wynikach przeprowadzonych badań. Mówcy zwrócili uwagę m.in. na „zatrważający stan więzień”, które „wskutek przeludnienia... jako też wskutek haniebnych warunków sanitarnych, wyżywienia i wyekwipowania, stały się rozsładnikiem chorób zakaźnych, ciągłe wzrastającej śmiertelności”¹⁶. W charakterze dezyderatów Komisja domagała się poprawy warunków sanitarnych oraz zaopatrzenia więźniów w produkty pierwszej potrzeby. Minister sprawiedliwości, Jan Hebdzyński, obiecał rozpatrzyć wnioski przedłożone przez Komisję¹⁷.

Pod wpływem wzmożonej działalności KPP oraz licznych wystąpień w Sejmie posłów PPS, minister sprawiedliwości, Bronisław Sobolewski, zmuszony do zabrania głosu w dyskusji sejmowej 28 marca 1922 w sprawie częstych głodówek więźniów politycznych, przyznał, że otrzymał zbiorowe podanie wniesione przez działacza KPP dr Henryka Lauera, w którym „1° więźniowie polityczni żądają oddzielenia od więźniów kryminalnych i by ich cele były otwarte. 2° Aby władze komunikowały się z ogółem więźniów politycznych za pośrednictwem upewnomocnionego przez nich przedstawiciela — starostę”. Ponadto więźniowie domagali się spaceru dwugodzinnego, widzenia bez krat, prawa do wspólnej nauki. Jak oświadczył Sobolewski, „odczytanie tych żądań musi Wysoką Izbę i wszystkich uspokoić, że widocznie innych pretensji panowie komuniści nie mają i inna krzywda im się nie dzieje”¹⁸. Wobec jednak żądań postępowej opinii w kraju i za granicą Ministerstwo Sprawiedliwości ogłosiło 15 paź-

⁹ *Strajk wczorajszy*, „Robotnik” nr 62 z 8 lutego 1919.

¹⁰ Tamże.

¹¹ „Dziennik Praw Państwa Polskiego” nr 16 z 8 lutego 1919, poz. 219.

¹² „Kurier Warszawski” nr 67 z 9 lutego 1919.

¹³ „Robotnik” nr 67 z 12 lutego 1919.

¹⁴ *Rady Delegatów Robotniczych w Polsce*, s. 159, 205, 219.

¹⁵ *Więźniowie kontrrewolucji*, „Sztandar Socjalizmu” nr 8 z 8 stycznia 1919; *List więźniów milicjanta*, „Robotnik” nr 145 z 1 kwietnia 1919; *List więźniów polskiego do KW WRDR*, „Lebensfragen” nr 42 z 3 marca 1919.

¹⁶ Sprawozdanie stenograficzne z 127 posiedzenia Sejmu 5 marca 1920, łam 51—67.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Sprawozdanie stenograficzne z 293 posiedzenia Sejmu 28 marca 1922, łam 5—6.

dziennika 1922 „Tymczasowe przepisy dla więźniów na obszarze b. zaboru rosyjskiego”¹⁹, znane powszechnie jako tzw. regulamin ministra Wacława Makowskiego, uznające niektóre z wymienionych postulatów.

Dwa wydarzenia — podpisanie (12 października 1920) umowy „o preliminarynym pokoju i rozejmie”²⁰, a następnie (18 marca 1921) traktatu pokojowego między Rzeczypospolitą Polską a Rosją Radziecką²¹ oraz uchwalenie przez Sejm Konstytucji (17 marca 1921)²² unaocniły zmienioną sytuację kraju — świadczyły o politycznej stabilizacji. W tych warunkach nastąpiło złagodzenie polityki represyjnej. 29 maja 1921 została ogłoszona amnestia z powodu uchwalenia Konstytucji Marcowej²³. Amnestia „puszczała w niepamięć i przebaczała czyny, popełnione treścią druku”, obniżała o połowę karę skazanym od 1 do 10 lat, wszelkie inne kary pozbawienia wolności ograniczała do lat 5, a karę śmierci zmniejszała do lat 10. Nie obejmowała skazanych za szpiegostwo oraz dezercję, jeśli sprawca opuścił granice RP. W wyniku amnestii około 7 tys. więźniów uzyskało wolność, w tym pewna liczba skazanych za działalność polityczną²⁴.

W celu skoordynowania i rozszerzenia akcji w obronie więźniów politycznych, KC KPRP 20 kwietnia 1922 zwrócił się do CKW PPS z listem w sprawie wspólnej walki z represyjną polityką władz (według oficjalnych danych w 1921 r. skazano za działalność polityczną 2873 osoby, a w 1922 r. w więzieniach przebywało 4142 więźniów politycznych)²⁵. Nieprzychylnie przyjęcie, z jakim spotkała się propozycja KC KPRP²⁶, skłoniło komunistów do podjęcia samodzielnej akcji. Faktem o doniosłym znaczeniu dla polepszenia warunków, w jakich przebywały ofiary przesładowań politycznych w Polsce i w innych krajach kapitalistycznych, stało się powołanie 30 listopada 1922 podczas IV Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej, z inicjatywy czołowych działaczy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego m.in. Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego i Feliksa Kona, Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom²⁷. Międzynarodową akcją na rzecz więźniów politycznych po raz pierwszy miała podjąć MOPR w Rosji Radzieckiej i „Rote Hilfe” w Niemczech 13 marca 1923. Pisała o tym z Moskwy Maria Koszutska do KC KPRP w Warszawie w liście z 8 marca 1923: „Tutaj robią wielkie przygotowania do tej manifestacji. Również w Niemczech projektowane są masowe demonstracje, wiece, zbiórki pieniędzy, składanie odpowiednich wniosków

¹⁹ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” nr 20 z 5 października 1922, s. 377—381. Według regulaminu tego więźniowie polityczni posiadali m. in. następujące prawa: „b) Korzystają z udzielonych im widzeń w pokoju przeznaczonym do tego bez krat [...]; c) Korzystają ze spaceru [...] w ciągu dwóch godzin dziennie [...]; d) Nie mogą być osadzeni wbrew swej woli we wspólnych celach z więźniami innych kategorii; e) Korzystają z legalnie wydawanych dzienników, tygodników itp., wydawanych w języku znanym personelowi na zasadach wymienionych” (§ 29).

²⁰ „Dziennik Ustaw RP” nr 28 z 25 marca 1921, poz. 161.

²¹ Tamże nr 49 z 18 czerwca 1921, poz. 300.

²² Tamże nr 44 z 1 czerwca 1921, poz. 267.

²³ Tamże nr 42 z 29 maja 1921, poz. 261.

²⁴ Sprawozdanie stenograficzne z 21 posiedzenia Sejmu 11 czerwca 1928, łam 67.

²⁵ „Kwartalnik Statystyczny RP”, Warszawa 1924, s. 284.

²⁶ Do KC KPRP — list z 27 kwietnia 1922 od CKW PPS, AZHP, 30.

²⁷ Do ogółu komunistów Polaków w Republikach Radzieckich, „Trybuna Komunistyczna” nr 33 z 27 lipca 1922, s. 1; 10 *lat MOPR w rezolucjach i dokumentach*, Moskwa 1932, s. 256

w parlamentach... Byłoby dziwne, gdyby Polska, która ma tytu więźniów i taką bogatą historię pozostała w tyle”²⁸.

KPRP zgodnie z tą uchwałą podjęła szeroką kampanię protestacyjną. Z inicjatywy Komunistycznej Frakcji Poselskiej (Stefana Królikowskiego i Stefana Łańcuckiego) 15 czerwca 1923 wpłynął do Sejmu wniosek nagły w sprawie powołania komisji do zbadania sprawy bicia i znęcania się nad więźniami politycznymi. Na wniosku tym widnieją podpisy 45 posłów, m.in. znanej działaczki ruchu ludowego, Ireny Kosmowskiej²⁹. O tym, jak bardzo tego rodzaju akcja była na czasie, świadczy wniosek Hermana Liebermana, Jana Stańczyka i 14 innych posłów Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów z 19 czerwca 1923 „w sprawie znęcania się nad więźniami politycznymi tudzież w sprawie bicia więźniów przez policję”³⁰. Wnioskodawcy ZPPS również domagali się powołania parlamentarnej Komisji Nadzwyczajnej dla zbadania „obozów internowania” i więzień (według oficjalnych danych w 1923 r. w zakładach karnych przebywało 6830 więźniów politycznych³¹).

Jednakże większość parlamentarna dążyła do dalszego zaostrzenia represji. Gdy nasiliły się walki narodowyzwoleńcze na Kresach w latach 1923—1924 m.in. w związku z trudną sytuacją gospodarczą kraju oraz samowolą administracji państwowej, ZLN proponował rozwiązać trudności przez wprowadzenie na tych terenach stanu wyjątkowego³². Projekt endecki na Komisji Administracyjnej Sejmu został krytycznie przyjęty przez ówczesnego wicepremiera Stanisława Thugutta, ze względu na „wrażenie, jakie by to wywarło za granicą”³³.

Władze wykorzystały jednak polityczne zaangażowanie prawicowej większości Sejmu podczas rozpatrywania projektu rządowego (26 czerwca 1923) z powodu uznania granic wschodnich Polski³⁴. Wniosek rządu, aby amnestia nie obejmowała skazanych za „dążenia do rozpowszechnienia zasad ustroju komunistycznego, jeśli sprawca w chwili popełnienia czynu ukończył lat 17” (§ 3) został przez Sejm przyjęty³⁵.

W wyniku amnestii wolność uzyskało 9399 osób, w tym pewna liczba osób skazanych za przestępstwa z pobudek narodowościowych i religijnych³⁶.

Wysuwane przez Komunistyczną frakcję poselską i ZPPS postulaty przestregania swobód obywatelskich zagwarantowanych w Konstytucji oraz ukarania winnych bicia więźniów politycznych zostały formalnie zaaprobowane przez władze i Sejm. Minister spraw wewnętrznych, Zygmunt Hübner oświadczył 4 kwietnia 1924, że wydał rozporządzenie, „by w każdym wypadku skonstatowania faktu bicia przez policję winny był niezwłocznie wydalony ze służby, a sprawa oddana do rąk prokuratora. Przypuszczam, że może to zarządzenie uwolni mnie na przyszłość od podobnie przykrych interpelacji”³⁷.

²⁸ *Korespondencja polityczna M. Koszutskiej (Wery Kostrzewy) z lat 1922—1924*, „Z Pola Walki” 1965, nr 2, s. 181.

²⁹ Sejm RP. Okres I, Druk nr 617 z 15 czerwca 1923.

³⁰ Sejm RP. Okres I, Druk nr 624 z 19 czerwca 1923.

³¹ *Rocznik Statystyki RP 1924*, Warszawa 1925, s. 256.

³² Al. Bergman, *Białoruska Włociańsko-Robotnicza Hromada (1925—1927)*, „Z Pola Walki” 1962, nr 3, s. 78.

³³ *Min. Thugutt o sprawach kresowych. Sprawozdanie z komisji administracyjnej*, „Robotnik” nr 346 z 19 grudnia 1924.

³⁴ Sprawozdanie stenograficzne z 51 posiedzenia Sejmu 26 czerwca 1923, łam 15.

³⁵ „Dziennik Ustaw RP” nr 71 z 24 lipca 1923, poz. 555.

³⁶ *Rocznik Statystyczny RP*, Warszawa 1928, s. 516.

³⁷ Sprawozdanie stenograficzne z 115 posiedzenia Sejmu 4 czerwca 1924, łam 44.

Kampania w obronie więźniów politycznych przyczyniła się do powołania przez Sejm 19 lutego 1924 specjalnej Komisji dla zbadania stosunków panujących w więzieniach. Komisja Sejmowa w składzie: Stanisław Thugutt (PSL „Wyzwolenie”), Władysław Uziembło (PPS), Adam Wyřębowski (Klub Chryścijańsko Narodowy), Alfons Erdman (PSL „Wyzwolenie”), ks. Stanisław Nawrocki (ChD), Abram Insler (Koło Żydowskie), Tomasz Prystupa (Ukraińska SD Partia), Fabian Jeremicz (Białoruska SD Partia) i Aleksander Zwierzyński (ZLN) zwiedziła 24 więzienia³⁸.

Równoległe akcje na rzecz więźniów politycznych prowadzone przez KPP i PPS zostały poparte przez postępowych polityków, uczonych i pisarzy francuskich, którzy na początku 1924 r. ogłosili apel „przeciwko białemu terrorowi w Polsce”³⁹. Stanisław Thugutt usiłował zdyskredytować apel, żądając w liście otwartym skierowanym do wybitnego postępowego polityka Paula Painlevé, aby cofnął swój podpis na proteście⁴⁰. Painlevé w odpowiedzi Thuguttowi podkreślił, że cofnie swój podpis, gdy otrzyma dowody mówiące o przestrzeganiu praw więźniów politycznych. Oświadczenie to skłoniło przedstawicieli rządu: Władysława i Stanisława Grabskiego, Aleksandra Skrzyńskiego, Władysława Raczkiewicza i Antoniego Żychlińskiego do zaproszenia specjalnego delegata francuskiego Czerwonego Krzyża, Roberta Brunela i adwokata paryskiego Maurycego Garçon, do zbadania sytuacji więźniów w Polsce. „Polskie więziennictwo [...] uzyskało należyłą ocenę” francuskiej delegacji, oświadczył w Sejmie 28 października 1925 minister sprawiedliwości, Antoni Żychliński⁴¹.

Z krytyką francuskiego apelu „Przeciwko białemu terrorowi w Polsce” próbującą zdyskredytować zawarte w nim fakty wystąpił m. in. pisarz, senator, były więzień caratu, Wacław Sieroszewski⁴². W odpowiedzi grupa 100 działaczy politycznych i społecznych ogłosiła w czerwcu 1924 r. „List otwarty w sprawie białego terroru w Polsce”⁴³, w którym czytamy: „Na podstawie aż nazbyt licznych dokumentów stwierdzamy, że więzienie w okropnych warunkach tysięcy działaczy robotniczych i chłopskich oraz ukraińskich i białoruskich niepodległościowców, stosowanie [...] tortur przy badaniu aresztowanych, kneblowanie opozycyjnej prasy [...] wszystko to było i jest w Polsce zjawiskiem codziennym”⁴⁴.

Problem więźniów politycznych został naświetlony w znanej powieści Stefana Żeromskiego pt. „Przedwiośnie”. Wielki pisarz wykorzystał fakty zawarte w „Liście otwartym w sprawie białego terroru w Polsce” i innych dokumentach nadesłanych mu anonimowo⁴⁵. Po ukazaniu się w 1925 r. „Przedwiośnia” komisarz policji we Lwowie, Leon Kajdan, zaprotestował przeciw umieszczeniu w powieści zdania: „Rozebranego do naga Nykyfora Bortniczuka badał prądem elektrycznym komisarz Kaj-

³⁸ Por. Wł. Uziembło, *Wspomnienia*, Warszawa 1965, s. 261–266.

³⁹ *Pod rządami bezprawia i terroru. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1952, s. 41. Apel ten został podpisany m. in. przez pisarzy tej miary co Louis Aragon, Henri Barbusse, Georges Duhamel, Paul Eluard, André Gide, Jean Prevost, Romain Rolland oraz polityków jak Edouard Herriot, Henri Failève, Paul Painlevé.

⁴⁰ *Przeciwko fałszywemu oskarżeniu*, „Wyzwolenie” nr 21 z 25 maja 1924.

⁴¹ Sprawozdanie stenograficzne z 246 posiedzenia Sejmu 28 października 1925, łam 48–50.

⁴² *Więzienia polskie w świetle dyskusji sejmowej*, Warszawa 1926, s. 117.

⁴³ *Pod rządami bezprawia*, s. 43–56.

⁴⁴ Tamże, s. 43.

⁴⁵ H. Markiewicz, „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego, Warszawa 1965, s. 148.

dan”⁴⁶. W odpowiedzi komisarzowi policji wielki pisarz stwierdza, że uważa „go za zdolnego do większych znacznie okrucieństw nad więźniami, aniżeli to, co w krótkiej wzmiance o nim w książce powiedział”⁴⁷. Podane przez Żeromskiego fakty dotyczące więźniów politycznych znajdują potwierdzenie w oficjalnych źródłach. Minister sprawiedliwości, Stefan Piechocki, pod presją zarzutów wysuniętych przez niektórych członków Komisji Sejmowej: Uziembłę, Jeremicza i Prystupę, żądających ukarania Kajdana, Łabiaka, Łukomskiego i innych funkcjonariuszy policji, oznajmił w Sejmie 24 marca 1926: „po porozumieniu się z p. Ministrem spraw wewnętrznych mogę oświadczyć, że Kajdan i Łukomski zostali ze służby zwolnieni, a Łabiak przeniesiony”⁴⁸.

Z ostrym protestem przeciwko stosowaniu represji za działalność polityczną wystąpił w Sejmie 24 marca 1926 Tomasz Prystupa. Zgłosił on żądanie zniesienia kary śmierci, sądownictwa doraźnego i odpowiednich artykułów kodeksów karnych dotyczących działalności rewolucyjnej. Domagał się umorzenia spraw karnych przeciwko osobom, które brały udział w walkach polsko-ukraińskich w latach 1918—1920 oraz całkowitego uwolnienia wszystkich więźniów politycznych⁴⁹. Wniosek Prystupy został odrzucony.

Daleko idące nadzieje łączono z przewrotem majowym. Zakres ich był tak szeroki, jak szeroki był wachlarz polityczny ugrupowań, które przewrót ten poparły. Po „rewolucji moralnej” spodziewano się m. in. uwolnienia więźniów politycznych⁵⁰. Nadzieje te nie spełniły się. Represje stosowane wobec ruchu rewolucyjnego po przewrocie, dążenie do odgraniczenia prerogatyw Sejmu i wzmocnienia prezydenta, które znalazło swój wyraz w ustawie z dnia 2 sierpnia 1926 o zmianie Konstytucji z dnia 17 marca 1921⁵¹, były ostrzeżeniem wskazującym, w jakim kierunku podąża nowy rząd⁵².

Już w czerwcu 1926 r. nowoutworzona partia PPS-Lewica oświadczyła: „Nie możemy milczeć, gdy więzienia są wypełnione robotnikami i chłopami”, wzywamy do skupienia „w jednolitych szeregach najszerszych mas pracujących”⁵³.

W celu skoordynowania i rozszerzenia akcji prowadzonej w obronie prześladowanych, Biuro Krajowe KC KPP przyjęło w czerwcu 1926 r. uchwałę o wszczęciu masowej kampanii na rzecz uwolnienia więźniów politycznych drogą amnestii. Dla Biura nie ulegało wątpliwości, że akcja musi mieć charakter legalny, a utworzona w tym celu organizacja winna objąć swym zasięgiem ludzi należących do różnych ugrupowań postępowych. Na tym tle doszło do rozdzwiku w KC KPP w sprawie stosunku

⁴⁶ S. Żeromski, *Przedwiośnie*, Warszawa 1950, s. 315.

⁴⁷ W. Naake-Nakęski, *Salto mortale wielkiego pisarza*, Poznań 1925, s. 16 n.

⁴⁸ *Więzienia polskie w świetle dyskusji sejmowej*, s. 57.

⁴⁹ Sejm RP. Okres I. Druk nr 2271 z 23 stycznia 1926.

⁵⁰ Tak ocenił nadzieje majowe z perspektywy dwóch miesięcy ogłoszony przez Centralny Międzypartyjny Sekretariat do Walki o Amnestię dla Więźniów politycznych, „List otwarty w sprawie uwolnienia więźniów politycznych z VII — XII 1926 r.”, AZHP, 179/I, poz. 3.

⁵¹ W myśl ustawy z 2 sierpnia 1926 wniosek posłów żądających ustąpienia rady ministrów lub poszczególnych ministrów nie mógł być poddany pod głosowanie na tym posiedzeniu, na którym został zgłoszony (§ 6), a prezydent uzyskał wyłączne prawo rozwiązywania Izb Ustawodawczych (§ 3, 4) oraz wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (§ 5).

⁵² „Dziennik Ustaw RP” nr 78 z 4 sierpnia 1926, poz. 442.

⁵³ *Do członków PPS. Do proletariatu Polski!* Odezwa PPS-Lewicy z 24 czerwca 1926, AZHP, 117/III, poz. 2.

do PPS. Niektórzy członkowie Komitetu Centralnego nalegali na zbliżenie z PPS, zwłaszcza w warunkach, gdy zamierzano zwrócić się do Bundu, Niemieckiej Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy w Polsce, Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy i Poalej-Syjon Lewicy w sprawie wspólnej walki amnestyjnej. Natomiast większość kierownictwa KPP uważała, że współpraca z przywódcami PPS jest chwilowo niemożliwa, gdyż partia ta szuka dróg porozumienia z sanacją. Wskazywano ponadto, że na XX Kongresie PPS w Warszawie, obradującym przed przewrotem majowym, domagano się wprawdzie przestrzegania Konstytucji z 1921 r. oraz zniesienia sądów doraźnych i wszelkich zarządzeń wyjątkowych⁵⁴, lecz przemilczano sprawę amnestii dla więźniów politycznych. Wobec istniejących uprzedzeń i rozdzwięków, działacze komunistyczni deklarowali jedynie gotowość współpracy z masami członkowskimi PPS pomijając kierownictwo⁵⁵. KC Czerwonej Pomocy w Polsce zwrócił się w 1926 r. (brak bliższych danych) „Do robotników i robotnic PPS”⁵⁶, w sprawie wspólnych wystąpień o uwolnienie więźniów politycznych.

W połowie czerwca 1926 r. powołany został na terenie Sejmu w Warszawie Centralny Międzypartyjny Sekretariat do Walki o Amnestię dla Więźniów Politycznych. Organizacja ta, mimo pewnych różnic programowych i taktycznych dzielących poszczególne partie, łączyła działaczy Komunistycznej Frakcji Poselskiej (KPP jako partia nielegalna oficjalnie w skład CMS jako organizacji legalnej wejść nie mogła, podobnie sprawa przedstawiała się z Czerwoną Pomocą), Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady, Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy w Polsce, Ukraińskiej Socjalistycznej Włościańskiej Partii „Narodnej Woli”, Niezależnej Partii Chłopskiej i Poalej-Syjon Lewicy. Na czele CMS stał poseł NPCh, Stanisław Ballin. Honorową przewodniczącą CMS została zasłużona opiekunka więźniów politycznych, Stefania Sempołowska, która w ramach Patronatu Więziennego kontynuowała swą działalność. Przez szereg lat wokół jej biura przy ul. Smolnej 7 w Warszawie koncentrował się cały sztab ludzi spieszących z pomocą więźniom politycznym. Bliscy jej współpracownicy: Wanda Gąsiorowska, Amelia Kamenkova, Antoni Piwowarczyk, Juliusz Rydygier, Miron Chajutin, dr Adolf Rząśnicki i inni, za zgodą władz Rzeczypospolitej odwiedzali zakłady karne, nawiązywali kontakt z samorządami więźniów politycznych, tzw. Komunami Więziennymi, niosąc pomoc moralną i materialną licznym rzeszom prześladowanych.

Honorowymi członkami CMS zostali uznani pisarze francuscy walczący o uwolnienie więźniów politycznych, Georges Duhamel i Georges Chennevière⁵⁷. Do CMS zgłosiły później swój akces Ukraińskie Socjalistyczne Zjednoczenie „Sielanskij Sojuz” i Stowarzyszenie Wolnomyślicieli Polskich, kierując do Sekretariatu wybitnych swych działaczy — prezesa Zygmunta Radlińskiego profesora Uniwersytetu Warszawskiego, wiceprezesa dr Esterę Stróżecką i Dawida Jabłońskiego⁵⁸. Przywódcy

⁵⁴ XX Kongres PPS. Rezolucja w sprawie polityki wewnętrznej, „Robotnik” nr 4 z 4 stycznia 1926.

⁵⁵ Materiały do sprawozdania na IV Zjazd KPP z 1927 r., AZHP, 158 (I-4), t. 18, s. 138—140.

⁵⁶ Do robotników i robotnic PPS! Odezwa KC Czerwonej Pomocy z 1926 r., MHPRR, U 41/1-1.

⁵⁷ Do Komitetu dla Amnestii w Polsce w Paryżu — list z października 1926, AZHP, 179/I, poz. 7. Szerzej o tym Komitecie dalej.

⁵⁸ List Stow. Wolnomyślicieli Polskich do CMS z 9 listopada 1926, AMZHP, 1239/1.

Bundu odmówili oficjalnego przystąpienia do CMS oświadczając, że akcją amnestijną będą prowadzić samodzielnie⁵⁹. Jednakże znany działacz Bundu, Henryk Erlich, był uczestnikiem Konferencji CMS w dniu 18 czerwca 1926, podczas której opracowano „List otwarty w sprawie uwolnienia więźniów politycznych”⁶⁰.

Autorzy listu domagali się zniesienia „antyrobotniczych i antychłopskich” paragrafów kodeksów karnych pozostawionych przez byłe państwa zaborcze, zniesienia sądów doraźnych i kary śmierci za „przestępstwa polityczne” oraz pełnej amnestii dla wszystkich więźniów politycznych. List ten podpisali członkowie Komunistycznej Frakcji Poselskiej: Adolf Warski, Jerzy Sochacki, Jakub Wojtiuk, Tomasz Prystupa, Józef Skrzypana, Andrzej Paszczuk, prezes Hromady poseł Bronisław Taraszkiewicz, prezes Klubu Poselskiego NPCh dr Adolf Fiderkiewicz, posłowie NPCh: Stanisław Ballin, Adolf Bon, Feliks Hołowacz, sekretarz Sejmu dr Sallamon Wienzeher, prezes Koła Żydowskiego w Sejmie Apolinary Hartglas, senatorzy Klubu Ukraińskiego Aleksander Karpiński, Damian Hersztański, Iwan Pasternak, były członek CKR PPS dożywotni osiedleniec Sybiru, Julian Jasiewski, były więzień carski i członek POW Stanisław Kozłowski, była techniczka PPS, dożywotnia zesłanka na Sybir Maria Jasiewska, przewodniczący Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy dr Bolesław Drobner, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Wolnomysłieli Polskich Zygmunt Radliński, prof. Wolnej Wszechnicy Romuald Minkiewicz, dr Adam Ettinger, dr Edward Grabowski, przewodnicząca Komitetu Wykonawczego Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej „Życie” Janina Zawistowska, przewodniczący Zarządu Akademickiego Socjalistycznego Koła „Pochodnia” Jakub Berman, członek Zarządu Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej „Jugend” dr Emanuel Ringelblum, przedstawiciel Nauczycieli Średnich Szkół Żydowskich w Polsce Henryk Altman. List ten podpisali również sekretarze związków zawodowych Robotników Przemysłu Chemicznego Andrzej Czuma, Automobilistów Wojciech Müller, Robotników Przemysłu Szklanego Władysław Szkrobata. Pod listem figurują też podpisy pisarzy: Władysława Broniewskiego, Stanisława R. Standego, Andrzeja Stawara, Jana Hempla. Za Związek Dziennikarzy i Literatów im. Iwana Franki list podpisał dr Michał Rudnicki oraz członek Zarządu Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich Kacyzma Alter⁶¹.

W walce o amnestię CMS zorganizował w latach 1926—1928 ponad 181 wieców, około 200 zebrań, narad i masówek, w których brały udział dziesiątki tysięcy osób⁶².

CMS wydawał liczne materiały informacyjne dotyczące polityki represyjnej władz, m. in. biuletyny, komunikaty, kroniki represji, rezolucje wieców domagających się amnestii, listy więźniów politycznych i ich rodzin. Materiały te były rozpowszechniane zarówno w kraju, jak i za granicą.

⁵⁹ Materiały do sprawozdania na IV Zjazd KPP z 1927 r. AZHP, 158 (1-4), t. 18, s. 138.

⁶⁰ List KC Bundu do CMS z 7 lipca 1926, AMZHP, 1239/1.

⁶¹ List otwarty w sprawie uwolnienia więźniów politycznych z lipca-grudnia 1926 r., AZHP 179/1, poz. 3.

⁶² J. Kowalski, *Zarys historii polskiego ruchu robotniczego 1918—1929*, Warszawa 1962, s. 370.

Kolportowane przez CMS specjalne listy z żądaniami amnestii podpisały ponad 64 tysiące osób⁶³.

Akcja amnestyjna rozwinęła się na terenie całego kraju. W Krakowie założony został komitet amnestyjny, jego przewodniczącym został znany działacz KPP Władysław Schmidt. Komitet ten w sierpniu 1926 r. wydał jednodniówkę pt. „Żądamy amnestii dla więźniów politycznych”, podpisaną przez Mariana Tyszkiewicza⁶⁴. Wydał też mutację „Listu otwartego” CMS w nieco rozszerzonej wersji. Powielane kopie „Listu” wysyłano do organizacji i poszczególnych osób, kontynuując akcję zbierania podpisów z żądaniem amnestii. Działalność na rzecz amnestii w Krakowie podjął również Komitet Akcji Jednolitego Frontu Robotniczo-Chłopskiego, w skład którego wchodziłi przedstawiciele KPP, NPCh, Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy, Poalej-Syjon Lewicy, Opozycji Związków Zawodowych oraz Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej „Życie”⁶⁵.

Komitety amnestyjne powstały na Wileńszczyźnie oraz w województwach stanisławowskim, poznańskim i lubelskim.

Na zorganizowanych przez komitety amnestyjne wiecach na Górnym Śląsku wybrano 30-osobową delegację, która udała się do Warszawy, aby u najwyższych władz zreferować swoje postulaty. Delegacja ta występowała w imieniu 51 tysięcy robotników i górników Śląska. Podczas przyjęcia u wicepremiera, Kazimierza Bartla, delegaci wręczyli mu Memoriał zawierający następujące żądania: rozwiązania wszystkich faszystowskich i reakcyjnych organizacji działających w kraju oraz uwolnienia ich przywódców, wydania natychmiastowej pełnej amnestii dla rewolucyjnych więźniów politycznych, wolności prasy, zgromadzeń i strajków⁶⁶.

Wysiłki organizacyjne, zmierzające do utworzenia komitetów amnestyjnych składających się z chłopów w miasteczkach w okolicach rolniczych, również uwieńczone zostały pewnym sukcesem. Listy z żądaniem amnestii napływały do Sejmu i MSW z Wąsosza, Szczuczyna, Łap i innych miejscowości. Chłopi ze wsi Gilfowo (pow. Brześć) pisali m. in.: „spodziewaliśmy się od rządu powstałego po przewrocie majowym zmiany w systemie rządów i nowego życia. Ponieważ po przewrocie nic się nie zmieniło, żądamy: 1. Uwolnienia wszystkich więźniów politycznych. 2. Wolność słowa druku”⁶⁷.

Z wnioskiem nagłym w sprawie amnestii dla więźniów politycznych wystąpili 22 czerwca posłowie Hromady, Klubu Ukraińskiego i Białoruskiego, Komuniści Frakcji Poselskiej i NPCh⁶⁸. Wniosek ten powtarzał postulaty i całe sformułowania zawarte w „Liście otwartym” CMS. Został on jednak odesłany do Komisji Prawniczej i w ogóle nie wszedł pod obrady Sejmu.

NPCh wydała w lipcu 1926 r. „Okólnik organizacyjny do wszystkich komitetów powiatowych” oświadczając, że „coraz więcej synów chłop-

⁶³ Materiały do sprawozdania na IV Zjazd KPP, s. 147.

⁶⁴ Pismo dyrekcji policji państwowej do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie w sprawie działalności komunistów z 23 września 1926, CAMS,teczka 1.

⁶⁵ O działalności KAJFRCh z 21 sierpnia 1926, AMZHP, 1239/1.

⁶⁶ List robotników i górników z lipca 1926 r. w sprawie amnestii, AZHP, 179/1, poz. 2”.

⁶⁷ Chłopi białoruscy żądają amnestii — list do Sejmu z 12 lipca 1926, AZHP, 179/I, poz. 2, s. 13.

⁶⁸ Sejm RP. Okres I. Druk z 22 czerwca 1926 nr 2466. Wniosek ten uzyskał 51 podpisów.

skich” znajduje się w więzieniach, toteż nie może w walce amnestyjnej zabraknąć chłopów”⁶⁹.

W walce o amnestię PPS zorganizowała samodzielnie 14 wieców z udziałem około 7 tysięcy uczestników: pewną ilość wieców zorganizował też Bund (6880 osób), Poalej-Syjon Lewica (12 700) i NSPP (2350)⁷⁰.

Rezolucje z żądaniem amnestii podjęły: PPS-Lewica, Poalej-Syjon Lewica i OM TUR⁷¹. Niemiecka Socjalistyczna Partia Pracy w Polsce protestowała na swym III Zjeździe w marcu 1927 r. przeciwko represjom wobec partii robotniczych, mniejszości narodowych, piętnowała delegalizację lewicowych partii robotniczych i chłopskich przy jednoczesnym tolerowaniu monarchizmu i faszystów, i żądała powszechnej amnestii dla więźniów politycznych⁷².

Brutalne w tonie było oświadczenie Zarządu Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych w odpowiedzi na artykuł „Myśli Wolnej” z października 1926 r. proponujący podjęcie wspólnej akcji amnestyjnej. „Robotnik” zamieścił bez komentarza pełny tekst tej odpowiedzi, w której znalazło się m. in. oświadczenie działacza PPS, Ludwika Śledzińskiego: „Za hańbę sobie bym poczytał, gdyby mnie postawiono w jednym rządzie z dzisiejszymi więźniami politycznymi ... Wciągnąć się na fałszywe i szkodliwe stanowisko obrony ideologii komunistycznej nie pozwolimy”⁷³. Jednakże pod wpływem doświadczeń, których nie szczędziły działaczom demokratycznym rządu sanacyjne, pod wpływem ożywionej akcji amnestyjnej Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych zmuszone było do zmiany stanowiska. Na III Ogólnokrajowym Zjeździe Stowarzyszenia w listopadzie 1927 r. po deklaracji w sprawie zapewnienia jednokowej swobody wszystkim obywatelom kraju zgłoszonej przez przewodniczącego ZZRR i wiceprzewodniczącego CWK PPS, Jana Kwapińskiego, Zjazd uchwalił rezolucję żądającą amnestii dla więźniów politycznych, zniesienia kary śmierci oraz wprowadzenia zmian w ustawodawstwie karnym „mających na celu uniemożliwienie stosowania względem byłych więźniów politycznych dawnych paragrafów carskich”⁷⁴.

Podobne przemiany dokonywały się wśród działaczy Bundu. Początkowo przywódcy Bundu odmówili przystąpienia do CMS. Począwszy od 1927 r. obserwować jednak można procesy radykalizacji zachodzące w szeregach tej partii, wyrazem czego może być jej oferta skierowana w lutym 1927 r. do CKW PPS, Komisji Centralnej Zw. Zawodowych oraz CMS w sprawie zwołania narady celem utworzenia wspólnego kierownictwa do walki o amnestię dla więźniów politycznych. Jedynie CMS wyraziła zgodę zwołania narady, podkreślając jednocześnie, że „prowadzi już od 9 miesięcy akcję masową, która poruszyła szerokie masy robotnicze i chłopskie i narodowości uciskane, i postawiła faktycznie na porządku dziennym życia politycznego w Polsce sprawę więźniów politycznych”⁷⁵.

Wyrazem rozczarowania do rządów „sanacji moralnej” może być odezwa ze stycznia 1927 r. pt. „Głos Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywate-

⁶⁹ Okólnik organizacyjny NPCh z lipca 1926, ZHRL, RP — 10, s. 42.

⁷⁰ J. K o w a l s k i, op. cit., s. 370.

⁷¹ PPS-Lewica 1926—1931. *Materiały źródłowe*, Warszawa 1963, s. 35.

⁷² Niemiecka Niezależna Socjalistyczna PP w Polsce, WIP nr 13 z 12—29 kwietnia 1927, s. 221.

⁷³ *Wykręcają się albo milczą*, „Robotnik” nr 284 z 15 października 1926, s. 2.

⁷⁴ III Ogólnokrajowy Zjazd b. więźniów politycznych, „Naprzód” nr 265 z 17 listopada 1927.

⁷⁵ *W sprawie walki o amnestię*, „Robociarz” nr 8 z 13 marca 1927.

ła w sprawie więźniów politycznych”⁷⁶. Liga, bezpartyjna organizacja działająca od lutego 1921 r., stawiająca sobie zadanie obrony „każdego obywatela i każdego zrzeszenia, którego wolność lub prawa (obywatelskie) zostały zagrożone”⁷⁷, nie wzięła udziału w 1926 r. w akcji amnestyjnej. Wytknęła to Lidze w sierpniu 1926 r. Stefania Sempołowska, która wystąpiła z „Listem otwartym” do Piłsudskiego i ministra sprawiedliwości Wacława Makowskiego, postulując w imię „uczuć humanitarnych” i „troski o kulturę i przyszłość Polski” uwolnienie więźniów politycznych⁷⁸. Odezwa Ligi z 1927 r. miała specyficzną wymowę, jako świadectwo nastrojów panujących w kołach wpływowej inteligencji. W dokumencie tym, skonfiskowanym przez władze sanacyjne, Liga szczególnie ostro krytykowała wymiar sprawiedliwości, podkreślając jednocześnie odmiennosć swoich poglądów w tej sprawie, od reprezentowanych przez komunistów: „pozbawia się wolności w sposób urągający wszelkim rękojmiom, jakie nam daje Konstytucja [...] Państwo przed komunizmem musi się bronić. Ale należy karać przestępstwa popełnione, a nie wyznawanie ideologii. W rzeczywistości więzi się często ludzi za przekonania, za przynależność do partii, opłacanie składek i kolportowanie druków [...] Do tego należy dodać działalność sądów, ich niesłychane, z reguły surowe wyroki w sprawach politycznych, wyroki oparte tylko na zeznaniach konfidentów policyjnych”⁷⁹. Odezwa Ligi została podpisana m. in. przez prezesa PSL Wyzwolenie i wiceprezesa Ligi Stanisława Thugutta, znanych działaczy PPS: weterana polskiego ruchu socjalistycznego senatora Bolesława Limanowskiego, wicemarszałka Senatu Stanisława Posnera, działaczkę Centralnego Wydziału Kobiecego PPS Izę Zielińską, obrońców w licznych procesach politycznych: Leona Berensona, Jana Dąbrowskiego, Wacława Szumańskiego, Eugeniusza Śmiarowskiego, pisarzy Marię Dąbrowską, Zofię Nałkowską, Jana N. Millera, Karola Irzykowskiego, Andrzeja Struga.

W sytuacji, gdy walka o amnestię dla więźniów politycznych prowadzona w kraju przez KPP, ZMK (Hasło: „Uwolnić więźniów politycznych” wysunięte było na czele organu ZMK pn. „Towarzysz”⁸⁰, ponadto w odezwach z lipca i sierpnia 1926 r.⁸¹), Czerwoną Pomoc w Polsce, NPCh, Hromadę, przybrała formy międzynarodowej akcji z udziałem partii komunistycznych Francji, Belgii, Niemiec i innych. Wzięli w niej udział także przywódcy PPS, skądinąd ostro krytykujący działalność KPP. Rada Naczelna PPS „poleciała nam żądać amnestii przestępców politycznych. Stronnictwo nasze w wykonaniu tego polecenia interweniuje u Rządu, co zresztą czyniło stale i zawsze”⁸² — oświadczył 29 października 1926 Stanisław Posner. „Robotnik” widział potrzebę poparcia i obrony znanych działaczy i posłów Hromady aresztowanych bezprawnie (bez zgody Sejmu) w styczniu 1927 r.: Bronisława Taraszkiewicza, Szymona Rakka-Michałowskiego, Piotra Miotły oraz posła z ramienia NPCh, Feliksa

⁷⁶ Głos Ligi w sprawie więźniów politycznych — odezwa ze stycznia 1927 r., ZHRL ZK (I), 69, s. 20.

⁷⁷ Statut Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Warszawa 1921, s. 3.

⁷⁸ S. Sempołowska, *W więzieniach*, Warszawa 1960, s. 329—340.

⁷⁹ *W sprawie skonfiskowania odezwy Ligi*, „Robotnik” nr 60 z 2 marca 1927.

⁸⁰ „Towarzysz” nr 9 z 15 maja 1926.

⁸¹ Akcja komunistów w Polsce i za granicą za uwolnieniem więźniów politycznych — pismo MSW do wojewody w Toruniu z 11 listopada 1926, AZHP, 283/I — 7, s. 324.

⁸² St. Posner, *Amnestia*, „Robotnik” nr 298 z 29 października 1926.

Hołowacza, lecz motywował to tym, że „masowe aresztowania i represje [...] na zewnątrz tworzą fatalne wrażenie”⁸³.

W „Naprzodzie”, krakowskim organie PPS, została poddana ostrej krytyce polityka represyjna władz: podniesiono, że większość więźniów politycznych skazana została „za urojone przestępstwa”⁸⁴; w tym piśmie 14 lutego 1927 opublikowano fotografię pośa z ramienia NPCh Sylwestra Wojewódzkiego, działacza CMS ze znamionym podpisem: „Komunista i szpieg prowokator”. Tego wybitnego działacza NPCh oskarżono o współpracę z II Oddziałem Sztabu Głównego.

Walkę amnestijną propiłsudczykowski „Głos Prawdy” usiłował wykorzystać dla swoich celów. Publikując artykuły w sprawie uwolnienia więźniów politycznych, sanacyjni publicyści sugerowali, że pozbawienie endecji wpływu na sądownictwo może uzdrowić sytuację. Widać to wyraźnie w artykule F. Paschalskiej pt. „Nowy dekret prasowy”: „niezbędna jest reorganizacja wymiaru sprawiedliwości, w szczególności zaś urzędów prokuratorskich”⁸⁵. Podobnie traktował sprawę znany adwokat i publicysta, Jan Dąbrowski, w artykule „W sprawie amnestii”. Występował w nim przeciwko „nadmiernie surowym” karom za działalność polityczną, domagając się amnestii dla więźniów politycznych i wskazywał, że „naprawa personelu sądownictwa — to ważniejsze i gruntowniejsze, jako środek naprawy od amnestii”⁸⁶. Podkreślał, że reprezentuje inne poglądy niż działacze CMS: Stanisław Ballin i Jerzy Sochacki, zajmując negatywne stanowisko w sprawie legalizacji skrajnie lewicowych organizacji⁸⁷.

Istotne znaczenie w walce o amnestię dla więźniów politycznych miały wystąpienia w „Głosie Prawdy” prezesa Związku Zawodowego Literatów, Juliusza Kadena-Bandrowskiego. W liście otwartym do ministra sprawiedliwości, Wacława Makowskiego, skrytykował on, aczkolwiek w sposób bardzo ostrożny, administrację państwową za prześladowanie „dziewcząt i młodzieńców za ich pojęcie społecznego ładu”. Autor listu stwierdził, że młodzież tę należy wypuścić z więzień [...] boć to wszystko, ci niepełnoletni więźniowie polityczni to dzieci jeszcze”⁸⁸ (w 1926 r. w więzieniach przebywało 332 nieletnich skazańców politycznych⁸⁹). Żądanie Kadena-Bandrowskiego zostało krytycznie przyjęte przez endecką „Gazetę Warszawską Poranną” dostrzegającą duże niebezpieczeństwo dla państwa w ogłoszeniu amnestii dla nieletnich: „Przecie elementy młode, przeto zapalne i nieobliczalne, są właściwie najgroźniejsze”. Podobne stanowisko zajęła chadecka „Rzeczpospolita”. W związku z tym „Głos Prawdy” zamieścił artykuł pod znamionym tytułem: „Kto winien siedzieć w więzieniu — ideowa młodzież czy Korfanty?” (redaktor „Rzeczypospolitej”)⁹⁰. Opublikował także karykaturę Zdzisława Czernańskiego przedstawiającą policję aresztującą niemowlęta, a napis głosił: „Kto według endecji winien siedzieć w więzieniu”⁹¹.

⁸³ *Sprawa postów uwieczonych*, „Robotnik” nr 35 z 5 lutego 1927.

⁸⁴ Nawet PPS przypomina sobie o istnieniu 6 tys. więźniów politycznych. Informacje CMS z lipca 1926, AZHP, 179/I, poz. 2.

⁸⁵ „Głos Prawdy” nr 118 z 11 listopada 1926.

⁸⁶ „Głos Prawdy” nr 9 z 23 lipca 1926.

⁸⁷ J. Dąbrowski, *W sprawie represji politycznej*, „Głos Prawdy” nr 86 z 9 października 1926.

⁸⁸ „Głos Prawdy” nr 4 z 18 lipca 1926.

⁸⁹ H. Waj n, *Młodzi komuniści w więzieniach (1918—1939)*, „Pokolenia” 1967, nr 2, s. 20.

⁹⁰ „Głos Prawdy” nr 7 z 21 lipca 1926.

⁹¹ Tamże, nr 10 z 24 lipca 1926.

Pod wpływem szerokiej akcji amnestyjnej w kraju i za granicą minister sprawiedliwości Makowski zmuszony do zabrania głosu na łamach „Głosu Prawdy” w sprawie prześladowań za działalność polityczną przyznał w wywiadzie, że „w liście otwartym p. Sempołowskiej podkreślony jest jako barbarzyństwo zwyczaj stawiania więźniów do ściany... Z mego polecenia stawianie twarzą do ściany zostanie obecnie skasowane”⁹². Jednocześnie Makowski zaatakował francuskiego dziennikarza Bernarda Laroche za artykuł w „Paris-Soir” informujący, że w Polsce w więzieniach znajduje się 6 tys. więźniów politycznych i że więźniowie są bici. W dalszym ciągu wywiadu minister stwierdzał, że aresztowanych nie biją i że w maju 1926 r. w Polsce było tylko 2400 więźniów politycznych, podając jednocześnie, iż sprawa „nieletnich przestępców jest prawie żądnana”. Twierdzenie to wywołało natychmiastowy protest S. Sempołowskiej, która podkreśliła, że nie może się ona zgodzić z danymi ministra⁹³.

Jak wykazują liczne wypowiedzi, endecy nie tylko występowali przeciwko amnestii dla więźniów politycznych, lecz wzywali wręcz władze do zaostrożenia represji za działalność rewolucyjną⁹⁴.

Na łamach „ABC” (od 1934 r. czasopismo wyrażające ideologię ONR) przewodniczącego CMS, S. Ballina, nazywano „wrogiem Polski”, krytykowano administrację państwową za „łagodne traktowanie tzw. więźniów politycznych”⁹⁵, a po ucieczce w grudniu 1926 r. z więzienia działaczy komunistycznych, Leona Purmana i Mirosława Zdziarskiego, „ABC” zaatakowało dozorcę za to, że oddał w stronę uciekających „tylko” dwa strzały. „Trzeba podkreślić, że miał on w hiszpańskim rewolwerze jeszcze siedem naboji”⁹⁶. Nie wszystkich zresztą więźniów politycznych prasa narodowo-demokratyczna traktowała w podobny sposób. Endecka „Myśl Narodowa” wystąpiła w obronie aresztowanych po przewrocie majowym generałów Jaźwińskiego, Malczewskiego, Rozwadowskiego i Włodzimierza Ostoi-Zagórskiego⁹⁷.

Akcja amnestyjna prowadzona w kraju znalazła poparcie na arenie międzynarodowej. We Francji z inicjatywy Romain Rollanda i Heni Barbusse’a powstał Francuski Komitet do Walki o amnestię dla Więźniów Politycznych w Polsce. Komitet ten złożył na ręce ambasadora polskiego w Paryżu, Alfreda Chłapowskiego, pismo żądające amnestii, organizował zebrania i wiece, na których podejmowano uchwały i rezolucje domagające się zaprzestania represji wobec ruchu rewolucyjnego w Polsce⁹⁸.

Z inicjatywy CMS w październiku 1926 r. do Warszawy przybyła delegacja francuska reprezentująca Francuski Komitet Amnestyjny w składzie znanych literatów: Georges Duhamel i Georges Chennevière. Delegacja francuska spotkała się w Warszawie m. in. z działaczem PPS Mieczysławem Niedziałkowskim, wiceprezesem Ligi Stanisławem Thutguttem, adwokatami Leonem Berensonem i Eugeniuszem Śmiarowskim,

⁹² Tamże, nr 60 z 22 września 1926.

⁹³ S. Sempołowska, op. cit., s. 183.

⁹⁴ Sejm RP. Okres I. Druk nr 2550 z 13 listopada 1926.

⁹⁵ Z województwa, „ABC” nr 75 z 9 grudnia 1926.

⁹⁶ Dozorca więzienny odpowiadać będzie za ucieczkę dwóch więźniów komunistycznych, „ABC” nr 92 z 28 grudnia 1926. Por. też *Jak uciekali dwaj komuniści z Pawiaka*, „ABC” nr 93 z 29 grudnia 1926.

⁹⁷ *Pogwałcenie poczucia sprawiedliwości*, „Myśl Narodowa” nr 35 z 1 października 1926.

⁹⁸ 5-tysięczny wiec w Paryżu żąda amnestii — informacja z lipca 1926, AZHP, 179/I, poz. 2; „Nowiny” nr 6 z 6 marca 1927.

z pisarzami Julianem Tuwimem, Władysławem Broniewskim, Ireną Krzywicką, a następnie z podsekretarzem stanu w ministerstwie sprawiedliwości Julianem Siennickim, którego poinformowała o tym, że opinia francuska jest wstrząśnięta wiadomościami o położeniu więźniów politycznych w Polsce. W mieszkaniu Stefani Sempołowskiej delegacja spotkała się z przewodniczącym CMS, Stanisławem Ballinem, z działaczami KPP: Kazimierzem Cichowskim, Teodorem Duraczem, Mironem Chajutinem, Czesławą Grosserową, Janem Hemplem, Jerzym Sochackim, Esterą Stróżecką, Tadeuszem Żarskim. Delegaci francuscy otrzymali wyczerpujące informacje i materiały o represjach stosowanych przez rząd wobec ruchu rewolucyjnego i narodowo-wyzwoleńczego. W czasie swej wizyty w Polsce delegacja francuska odwiedziła kilka więzień w Warszawie i w Wilnie. Ogłoszenie przez Duhamela „Listu do polskiej opinii publicznej” zawierającego krytykę represyjnej polityki władz za działalność polityczną, spotkało się z nieprzychylną reakcją części inteligencji. Świadectwem jej nastrojów są wypowiedzi na łamach „Głosu Prawdy” i „Wiadomości Literackich”. Kaden-Bandrowski dał wyraz swemu niezadowoleniu w „Liście otwartym” do Duhamela oskarżając go m. in. o niesłuszne sformułowania oraz nienawiązanie kontaktów osobistych z nim jako prezesem Związku Literatów. W odpowiedzi na to Duhamel oświadczył w liście do Kadena-Bandrowskiego, że delegacja postanowiła skrócić swój pobyt w Polsce, ponieważ „przez tych kilka dni doznaliśmy tyle goryczy, że ostatecznie poczuliśmy się tu nader boleśnie osamotnieni”⁹⁹.

Taktyka odgradzania się chińskim murem «leniwych sfer» literackich od Duhamela — podkreślały „Wiadomości Literackie” — przyniosła wielką szkodę „i pozostawiła go na łasce jednostronnych informacji komunistów”¹⁰⁰. „Wiadomości” oskarżały komunistów o rzekome przejawianie sprawy przesładowań, „które w oczach zagranicy mają koloryt przesadnie ponury”.

Irena Krzywicka w tym stanowisku literatów widziała jednak akt krótkowzroczności politycznej i wyrażała żal, że „bojkot” delegacji udał się¹⁰¹.

List CMS do Francuskiego Komitetu amnestyjnego podkreślał, że „ataki, z jakimi delegaci Wasi się spotkali ze strony reakcyjnych sfer naszego społeczeństwa, nie pozwoliły im na dłuższy pobyt i spowodowały ich przedwczesny wyjazd”¹⁰². Po powrocie do Francji Duhamel i Chennevière na licznych wiecach przedstawili stosunki panujące w polskim więziennictwie oraz opracowali broszurę, obrazującą sytuację w Polsce¹⁰³.

W listopadzie 1926 r. z inicjatywy CMS przybyli do Warszawy parlamentarzyści brytyjscy, działacze Niezależnej Partii Pracy, John Bckett i Arthur Sheppard, aby domagać się amnestii dla więźniów poli-

⁹⁹ J. Kaden-Bandrowski, *List otwarty do J. Duhamela*, „Głos Prawdy” nr 89 z 12 października 1926; *List Jerzego Duhamela do J. Kadena-Bandrowskiego*, „Głos Prawdy” nr 91 z 14 października 1926.

¹⁰⁰ *Po odjeździe Duhamela*, „Wiadomości Literackie” nr 44 z 31 października 1926.

¹⁰¹ I. Krzywicka, *Duhamel w Warszawie*, „Wiadomości Literackie” nr 48 z 28 listopada 1926.

¹⁰² List CMS do Francuskiego Komitetu Amnestyjnego z października 1926, AZHP, 179/I, poz. 7.

¹⁰³ List G. Chennevière do CMS z 21 października 1926, AZHP, 179/I, poz. 7.

tycznych¹⁰⁴. Odbyli oni rozmowy z działaczami PPS Mieczysławem Niedziałkowskim, Ignacym Daszyńskim oraz przedstawicielami NPCh, Sel-Rob, Związku Robotników Skórzanych. 28 listopada doszło do spotkania delegacji w mieszkaniu Stefanii Sempołowskiej z działaczami komunistycznymi, m. in. Adolfem Warskim, Jerzym Sochackim i Janem Hemplem, przedstawicielem NPCh Alfredem Fiderkiewiczem. Delegacja angielska brała też udział w posiedzeniu CMS 29 listopada, na którym Stanisław Ballin omówił działalność organizacji. Delegaci spotkali się w Warszawie z wicepremierem Kazimierzem Bartlem i ministrem spraw zagranicznych Augustem Zaleskim. Odwiedzili kilka więzień: w Warszawie, Wilnie, Włodzimierzu Wołyńskim. Przed wyjazdem do Anglii przyrzekli więźniom politycznym: „zrobimy wszystko, co jest w naszej mocy, aby okazać wam pomoc”¹⁰⁵. Delegaci angielscy nie byli jednak zadowoleni ze stosunku PPS do ich misji. W rozmowie z niemieckimi socjaldemokratami oświadczyli, że nie znaleźli „dostatecznie starannego przyjęcia ze strony Polskiej Partii Socjalistycznej”¹⁰⁶.

Akcja amnestyjna została poparta przez postępową opinię publiczną Niemiec, Belgii i USA. W listach i rezolucjach wysyłanych do poselstwa polskiego w Berlinie, Brukseli, Chicago domagano się amnestii dla więźniów politycznych.

Najwyższe czynniki w kraju były poważnie zaniepokojone akcją amnestyjną. Świadczy o tym m. in. specjalny okólnik MSW do wojewodów polecający zwalczanie wszelkich przejawów działalności CMS oraz pismo z 18 października 1926 do polskich placówek dyplomatycznych¹⁰⁷. Czytamy tam: „W związku z rozwinięciem się w ostatnich czasach agitacji za uzyskaniem amnestii dla więźniów politycznych w Polsce i z jednocześnie przeprowadzanym na gruncie zagranicznym, przez czynniki komunistyczne, atakiem z powodu rzekomo istniejącego u nas białego terroru, Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwraca uwagę placówki na interview p. ministra sprawiedliwości, ogłoszony 26 września rb. w „Messenger Polonais” [...] Informacje zawarte w powyższym interview powinny być w razie potrzeby odpowiednio wykorzystane”¹⁰⁸.

12 sierpnia 1926 r. Komisariat Rządu m. st. Warszawy skonfiskował cały nakład „Listu otwartego w sprawie uwolnienia więźniów politycznych”. 2 września tego roku policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu przewodniczącego CMS Stanisława Ballina, zabierając powielacz oraz szereg materiałów należących do CMS — organizacji legalnej. W trzy dni później policja opieczetowała lokal NSPP, konfiskując m. in. materiały CMS¹⁰⁹. W odpowiedzi na interpelację posłów z Klubu NPCh oraz wystąpienie w Sejmie w dniu 20 września 1926 Alfreda Fiderkiewicza w sprawie dokonanej rewizji i aresztowania kilku członków NPCh w mieszkaniu posła Ballina w Warszawie przy ul. Mokotowskiej 50, marszałek Sejmu, Maciej Rataj, oświadczył, że wysłał w tej sprawie list do ministra sprawiedliwości. Podkreślił, że „nietykalność poselska, zagwa-

¹⁰⁴ T. Sierocki, *Wizyta posłów Labour Party w Polsce w 1926 r.*, „Z Pola Walki” 1966, nr 1, s. 180.

¹⁰⁵ „Nowiny Krajowe” z 22 grudnia 1926.

¹⁰⁶ T. Sierocki, op. cit., s. 182.

¹⁰⁷ *Akcje komunistów w Polsce i za granicą za uwolnieniem więźniów politycznych*, s. 324.

¹⁰⁸ Pismo Departamentu Politycznego MSZ do Poselstwa Polskiego w Londynie z 18 października 1926, AZHP, materiały nie opracowane.

¹⁰⁹ List (CMS z 19 sierpnia 1926 do prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, AMZHP, 1239/1.

rantowana Konstytucją, dotyczy nie tylko osoby posła, lecz także [...] jego papierów, dokumentów [...] Dopuszczalne jest naruszenie nietykalności ścisłego mieszkania posła, tajemnicy jego papierów itp. w tym i tylko w tym wypadku, gdy władze mają wszelkie dane, iż poseł przechowuje u siebie ślady dokonanej lub zamierzonej zbrodni”¹¹⁰. Represje władz stały się czynnikiem hamującym dalszą działalność CMS. W marcu 1927 r. zdelegalizowane zostały stutysięczna Hromada i NPCh — organizacje należące do CMS, aresztowano najwybitniejszych działaczy tych partii. W całym kraju zostały zdelegalizowane terenowe sekretariaty CMS. W takiej sytuacji działalność CMS w 1927 r. została zahamowana, a w 1928 r. zanikła.

Problem walki o amnestię dla więźniów politycznych w Polsce był omawiany na II Międzynarodowej Konferencji Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom obradującej w Moskwie 24 marca — 5 kwietnia 1927. Na honorowych członków prezydium Konferencji MOPR powołano byłych posłów na Sejm — Stanisława Łańcuckiego i Bronisława Taraszkiewicza, przebywających w polskich więzieniach. Uczestnicy Konferencji (130 delegatów z 40 krajów) przyjęli uchwałę pt. „Podziękowanie dla angielskiej sekcji MOPR”¹¹¹ i wyrazili podobne podziękowanie dla działaczy Niezależnej Partii Pracy za aktywne występowanie o amnestię dla więźniów politycznych w Polsce.

W lipcu 1926 r. minister sprawiedliwości Wacław Makowski, pod wpływem ruchu amnestyjnego zapowiedział wydanie rozporządzenia, przewidującego przedterminowe zwalnianie więźniów politycznych. Przepisy dotyczące przedterminowego zwolnienia osób skazanych za działalność polityczną zostały ogłoszone 31 stycznia 1927 w „Dzienniku Ustaw”¹¹². Część wytypowanych przez administrację uwięzionych działaczy miała być zwolniona z zakładów karnych, o ile zwróci się o to do władz. Przedterminowe zwolnienie mogło również nastąpić na prośbę obrońców lub krewnych, bez zgody skazanego (§ 4). Większość więźniów politycznych odmówiła składania podań o łaskę, żądając amnestii dla wszystkich skazanych za działalność polityczną. Zamierzonego skutku politycznego władze nie zdołały osiągnąć.

Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów zainicjował kampanię o amnestię dla więźniów politycznych na wiosennej sesji nowoobranego w marcu 1928 r. Sejmu. Zgłosił on 28 marca 1928 r. projekt w sprawie „udzielenia amnestii zupełnej dla przestępstw politycznych”¹¹³ (wyłączając jednak skazanych za szpiegostwo).

Drugi wniosek „w sprawie amnestii dla przestępstw politycznych” wniesiony do Sejmu przez Klub Ukraińsko-Białoruski¹¹⁴ postulował uwolnienie wszystkich więźniów politycznych. Inicjatywa ta skłoniła Rząd do wniesienia własnego projektu¹¹⁵ ustawy amnestyjnej. Stwierdzili to w Sejmie w imieniu Komisji Prawniczej dr Jan Pieracki (ZLN) i Kazimierz Pużak (ZPPS).

Praca rządu nad przygotowaniem projektu ustawy amnestyjnej nie

¹¹⁰ Sprawozdanie stenograficzne z 300 posiedzenia Sejmu 20 września 1926, łam 4—6 i 30—31.

¹¹¹ *Wtoraja Międzunarodnaja Konfierencija MOPR* (24 III—5 IV 1927), Moskwa 1927, s. 25.

¹¹² „Dziennik Ustaw RP” nr 7 z 31 stycznia 1927, poz. 53.

¹¹³ Sejm RP. Okres II. Druk nr 3 z 28 marca 1928.

¹¹⁴ Sejm RP. Okres II. Druk nr 12 z 30 marca 1928.

¹¹⁵ Sejm RP. Okres II. Druk nr 184 z 15 czerwca 1928.

trwała długo. Na podstawie uchwały Rady Ministrów z 11 maja 1928 minister sprawiedliwości Aleksander Meysztowicz wniósł 15 maja t. r. do Sejmu projekt ustawy o amnestii z powodu dziesięciolecia odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie¹¹⁶.

Podczas rozprawy Sejmowej 19 czerwca 1928 rozpatrywano rządowy projekt ustawy amnestyjnej. Jako sprawozdawca Komisji Prawniczej wystąpił Kazimierz Pużak. Stwierdził on, że „sprawa amnestii i jej potrzeba jest dzisiaj odczuwana w szerokich sferach naszego społeczeństwa”¹¹⁷. Jednakże rządowy projekt ustawy amnestyjnej będący dziełem kompromisu między żądaniem części społeczeństwa a władzami państwowymi „nikogo nie zadowolili”, ponieważ ma charakter bardzo ograniczony. W dalszej części swego przemówienia Pużak podkreślił, że jest to pierwsza amnestia, w której „ustawodawca chce stosować ulgi do przestępstw i przestępców komunistycznych”. Jednocześnie zaatakował on Komunistyczną Frakcję Poselską: „Komuniści nie mają prawa występować w obronie całkowitej amnestii dla przestępców politycznych wtedy, gdy tam, gdzie mają wpływ [...] amnestii więźniom politycznym odmawiają”. Omówił też projekt ustawy amnestyjnej w części dotyczącej darrowania kary więźniom politycznym z lat walk polsko-ukraińskich (1918—1919), stwierdzając, że Komisja Prawnicza proponowała objąć amnestią również skazanych w pierwszym półroczu 1920 r., co zostało zaaprobowane. Jeśli przestępstwa komunistyczne zdarzały się na tzw. Kresach w latach 1918—1920, to zostaną one w zupełności amnestionowane — stwierdził Pużak; temu oświadczeniu przeczył jednak art. 5 punkt d, który głosił, że nie udziela się amnestii dla więźniów skazanych w latach 1918—1920 za dążenie do rozpowszechnienia zasad ustroju komunistycznego w Polsce. Mówca ubolewał, że dalszy okres walk politycznych na wschodzie w kolejnych latach do 1928 r. „nie jest niestety tym aktem amnestyjnym objęty”.

Debata w Izbie Poselskiej nad projektem ustawy amnestyjnej i sprawozdaniem Komisji Prawniczej skupiła się wokół następujących zagadnień: czy należy objąć amnestią wszystkich więźniów politycznych, skazanych od 1918 r. do 19 czerwca 1928, to znaczy do chwili wejścia w życie amnestii (była to najdalej idąca poprawka wniesiona przez komunistów), czy do 3 maja 1928 — przyjmując datę polskiego święta narodowego (wniosek Klubu Ukraińsko-Białoruskiego), czy też do 3 maja 1926 (projekt rządowy).

Dyskusja odbyła się w warunkach, gdy w Sejmie głośnie była sprawa nadużyć wyborczych dokonanych przez władze administracyjne na wyraźne polecenie ministra spraw wewnętrznych, Felicjana Sławoja-Składkowskiego. Przyznał on w swoim przemówieniu w Sejmie, że na naradzie wojewodów na początku 1928 r. podał im swoje w tej sprawie „wytyczne, oni zaś przekazali je starostom”¹¹⁸. Przedstawiciele szeregu klubów pcoselskich domagali się ukarania winnych nadużyć wyborczych i wyjęcia ich spod działania amnestii. W tej dyskusji, w obronie rządowego projektu, wystąpili m. in. wiceminister sprawiedliwości Stanisław Car, Wacław Makowski (BBWR), Jan Pieracki (ZLN), Wacław Bitner (ChD), Jan

¹¹⁶ Sejm RP. Okres II. Druk nr 79 z 15 maja 1928.

¹¹⁷ Sprawozdanie stenograficzne z 25 posiedzenia Sejmu 19 czerwca 1928, tam 24—29 i 72.

¹¹⁸ Przemówienie Ministra Spraw Wewnętrznych Sławoja Składkowskiego wygłoszone na Komisji Administracyjnej Sejmu w dniu 31 maja r. b., „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” nr 6 z czerwca 1928, s. 468.

Brodacki (PSL Piast). Natomiast pełnej amnestii dla wszystkich więźniów politycznych domagał się m. in. Henryk Bitner (Komunistyczna Frakcja Poselska), Włodzimierz Zahajkiewicz (UNDO), Fabian Jeremicz (Białoruska SD Partia), Jan Woźnicki (PSL Wyzwolenie), Mikołaj Cham (Sel-Rob Lewica), Józef Gawryluk (Białoruski Klub Chłopsko-Robotniczy), Maksymilian Hartglas (Koło Żydowskie).

Stanisław Car całe swe dowodzenie oparł o tezę rzekomo łagodnego traktowania przestępców politycznych stwierdzając, że „czynnik humanitaryzmu jest istotnym składnikiem polskiego wymiaru sprawiedliwości”¹¹⁹. Ostro zaatakował działaczy rewolucyjnych za to, że systematycznie alarmowali postępową opinię światową, która zdaniem mówcy jest niedokładnie poinformowana o rozgrywających się w Polsce wydarzeniach politycznych oraz o podejmowanych staraniach amnestyjnych. Dowodził on, że „czynniki zewnętrzne, które podnoszą nieraz głos w tej sprawie, nie mają i mieć nie mogą najmniejszego wpływu na decyzję i stanowisko Rządu w tym względzie”. Przemówienie to, wbrew intencjom wiceministra, świadczy jak bardzo władze sanacyjne musiały się liczyć z wystąpieniami na Zachodzie w obronie więźniów politycznych w Polsce. Kończąc swe przemówienie Car oświadczył, że rząd nie dopuści do żadnych istotnych zmian proponowanej ustawy amnestyjnej, a gdyby Sejm wniósł daleko idące poprawki „wówczas szybka realizacja projektu nie mogłaby nastąpić”¹²⁰ i cała odpowiedzialność spadłaby na Izbę Poselską. Również wystąpienia W. Makowskiego i J. Pierackiego zmierzały w tym kierunku, aby nie dopuścić do żadnych zmian w rządowym projekcie ustawy amnestyjnej. W. Bitner posunął się jeszcze dalej domagając się, aby amnestionowanych komunistów nie dopuszczać do żadnych stanowisk publicznych, co pozwoli — jego zdaniem — przeciwdziałać ich wpływom na życie polityczne kraju.

Natomiast przedstawiciel nacjonalistów ukraińskich, którzy odsiadywali wieloletnie wyroki, W. Zahajkiewicz, żądał amnestii dla więźniów politycznych aresztowanych do maja 1928 r., lub przynajmniej dla przesładowanych z okresu walk polsko-ukraińskich z 1918 r. i późniejszej partyzantki, skazanych do 15 marca 1923¹²¹.

Każde wystąpienie opozycyjne wywoływało natychmiastową reakcję obrońców projektu rządowego domagających się zakończenia debaty sejmowej przed feriami. Wywoływało to oburzenie posłów lewicy. Działacz KPP H. Bitner domagając się pełnej amnestii dla wszystkich więźniów politycznych stwierdził, że rządowy projekt jest manewrem taktycznym w celu oszukania opinii publicznej w kraju i za granicą, i zapowiedział, że Komunistyczna Frakcja Poselska będzie głosować przeciwko projektowi (dała się słyszeć replika posła z ramienia PPS Stanisława Dubois: „Więźniowie Panu za to nie podziękują”¹²²).

Zdecydowanie wystąpił przeciwko rządowemu projektowi amnestyjnemu w imieniu Sel-Rob Lewicy Mikołaj Cham, oświadczając, że od ustawy amnestyjnej „wieje [...] duch starych, carskich przedrewolucyjnych manifestów”¹²³. Żądał amnestii dla wszystkich więźniów politycznych,

¹¹⁹ Sprawozdanie stenograficzne z 25 posiedzenia Sejmu 19 czerwca 1928, łam 30.

¹²⁰ Tamże, łam 31.

¹²¹ Tamże, łam 39—40.

¹²² Tamże, łam 66.

¹²³ Tamże, łam 56—59.

również i dla aresztowanych w marcu 1928 r. podczas wyborów do Sejmu i Senatu.

J. Woźnicki, reprezentant PSL Wyzwolenie domagał się amnestii również dla skazanych za szpiegostwo, ponieważ pod tę kategorię podciągano często działalność komunistyczną, zwłaszcza w wojsku. Stwierdził, że władze wykazują skłonność dopatrywania się „wszędzie berlińskich marek lub bolszewickich rubli — nie będzie literalnie ani jednej politycznej sprawy karnej, której by nie można podciągnąć pod wyłączenie od amnestii przewidzianej w § 9, ustęp a” [szpiegostwo]¹²⁴. Działalności komunistycznej — oświadczył — nie można zwalczać represjami i siłą. „Człowiek pójdzie do więzienia, lecz myśl uwieźić i zakuć w kajdany nie można”¹²⁵. Przemówienie zakończył słowami: „Więźniom politycznym przywróćmy światło słońca”.

Przedstawiciele PSL Wyzwolenie i PPS w decydujących momentach debaty Sejmowej zadeklarowali gotowość głosowania za ustawą w brzmieniu rządowym, obawiając się, że przy obaleniu projektu rządowego sprawa amnestii zostanie praktycznie pogrzebana. W ten sposób Sejm głosami prawicy i centrum przy poparciu PPS i PSL uchwalił 19 czerwca 1928 z drobnymi poprawkami (głównie natury stylistycznej), ustawę amnestyjną

Senat przyjął ją bez dyskusji, jednogłośnie, 22 czerwca, po czym została ona ogłoszona w „Dzienniku Ustaw” 14 lipca 1928¹²⁶.

Ustawa amnestyjna darowała w całości kary pozbawienia wolności za działalność polityczną na Kresach w latach 1918—1920 i umarzała sprawy emigrantom politycznym O 1/3 obniżała wyroki za działalność komunistyczną pozostałym więźniom, lecz jedynie osądzonym do maja 1926 r., skazanym na pozbawienie wolności do lat 4. Wszystkie wyroki ponad 10 lat więzienia i dożywotnie obniżała o 10 lat, a karę śmierci zamieniała na 15 lat ciężkiego więzienia. Wyroki od lat 4 do 10 nie były objęte amnestią. Natomiast więźniom, którzy w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyli lat 20, a osądzeni byli do maja 1928 r., ustawa amnestyjna obniżała wyroki za działalność komunistyczną o połowę niezależnie od ich wysokości. Spod działania ustawy amnestyjnej wyłączone były osoby skazane za agitację wśród żołnierzy oraz szpiegostwo. Nie obejmowała ona też skazanych za działalność komunistyczną funkcjonariuszy państwowych i wojskowych oraz osób nie posiadających polskiego obywatelstwa, a także poprzednio wydanych lub wymienionych z obcym państwem.

Z amnestii 1928 r. skorzystało 13 tysięcy więźniów¹²⁷. Czerwona Pomoc utrzymywała jednak, że w liczbie tej było zaledwie 300 więźniów politycznych¹²⁸.

Organ Czerwonej Pomocy w Polsce wskazywał na ograniczony charakter ustawy amnestyjnej. Poddawał też ostrej krytyce politykę kierownictwa PPS w sprawie amnestii oskarżając je o to, że nie walczy o zlikwidowanie odpowiednich artykułów kodeksów karnych b. państw zaborczych dotyczących działalności politycznej, nie występuje za zniesieniem kary śmierci i sądownictwa doraźnego za działalność rewolucyjną. Natomiast prasa wydawana przez PPS („Robotnik”, „Naprzód”,

¹²⁴ Tamże, łam 40—44.

¹²⁵ Tamże, łam 44.

¹²⁶ „Dziennik Ustaw RP” nr 70 z 14 lipca 1928, poz. 641.

¹²⁷ *Mały Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1932, s. 140.

¹²⁸ *Faszystowska amnestia*, „Czerwona Pomoc” nr 5 z sierpnia 1928, s. 1—2.

„Pobudka”) krytycznie oceniając ustawy, jednocześnie ostro zaatakowała Komunistyczną Frakcję Poselską za to, że nie głosowała w sejmie za amnestią w wydaniu rządowym¹²⁹, a organ PPS i Związku Zawodowego Pracowników Rolnych „Chłopska Prawda”, stwierdził przy tym, że co prawda amnestia „daleko odbiega od projektu socjalistycznego”, to przecież darowuje część kary więźniom politycznym, należało więc ją poprzeć¹³⁰.

Naczelny organ PSL („Piast”) zaatakował wnioski Komunistycznej Frakcji Poselskiej „zapewniające bezkarność najgorszym wrogom państwa”¹³¹. „Wyzwolenie” (organ PSL Wyzwolenie) streściło jedynie ustawę amnestyjną¹³².

Endecka „Zorza”, „Myśl Narodowa”, „Kurier Poznański”, „Kurier Zachodni” ani słowem nie wspomniały o ustawie amnestyjnej. Natomiast „Słowo Pomorskie”, „Kurier Warszawski” wyrażający opinię kół staroendeckich i „Gazeta Warszawska” podały przebieg dyskusji sejmowej nad ustawą amnestyjną¹³³.

„ABC” uważało, że należy uwolnić tych więźniów, u których „widoczne jest uczucie żalu i skruchy”, a w stosunku do komunistów nie należy okazywać pobłażliwości. Ostro krytykował wystąpienie komunistów i mniejszości narodowych za ich „patetyczne przemówienia” w obronie więźniów „oskarżonych o zdradę wobec państwa”¹³⁴.

Sanacyjna „Epoka” określiła amnestię jako akt „wspaniałomyślności państwa” zaznaczając: „dobrze się stało, że w Sejmie nie toczono żaźnatego sporu o tekst projektu”¹³⁵. „Kurier Poranny” zamieścił w całości przemówienie W. Makowskiego oraz streścił debatę Sejmową¹³⁶. Podobnie postąpił prorządowy „Monitor Polski” podając w całości przemówienie w sprawie amnestii St. Cara, bez komentarza redakcyjnego¹³⁷. Natomiast monarchistyczne „Słowo” wileńskie, organ żubrów Kresowych i konserwatywny „Czas” krakowski streściły całą debatę Sejmową, również wystąpienia opozycyjne¹³⁸.

Amnestia z czerwca 1928 r. przyniosła stosunkowo skromne rezultaty praktyczne dla więźniów politycznych. Mimo to jej znaczenie było poważne. Udowodniła ona nie tylko możliwość długotrwałej legalnej kampanii politycznej o niezwykle szerokim zasięgu, ale także jej skuteczność. Podczas akcji za uwolnieniem działaczy rewolucyjnych w latach 1926—1928 zarysowały się próby szukania nowych dróg współdziałania KPP i lewicy socjalistycznej, wskazujące na konieczność zacieśnienia więzów współpracy między wszystkimi ugrupowaniami postępowymi w walce o uwolnienie więźniów politycznych.

¹²⁹ *Komuniści a amnestia*, „Robotnik” nr 170 z 20 czerwca 1928; *Amnestia*, „Naprzód” nr 140 z 21 czerwca 1928; *Sejm*, „Naprzód” nr 141 z 22 czerwca 1928; *Tzw. amnestia*, „Pobudka” nr 30—31 z 29 lipca 1928.

¹³⁰ *Z Sejmu — Amnestia*, „Chłopska Prawda” nr 15 z 8 lipca 1928.

¹³¹ *Ustawa o amnestii*, „Piast” nr 29 z 15 lipca 1928.

¹³² *Amnestia*, „Wyzwolenie” nr 30 z 15 lipca 1928.

¹³³ *Ostatnie posiedzenie Sejmu przed feriami*, „Słowo Pomorskie” nr 141 z 21 czerwca 1928; *Z Sejmu*, „Kurier Warszawski” nr 169 z 20 czerwca 1928. Por. też „Gazeta Warszawska” nr 183 z 20 czerwca 1928.

¹³⁴ *Po uchwaleniu amnestii*, „ABC” nr 175 z 21 czerwca 1928.

¹³⁵ *Puszcza się w niepamięć*, „Epoka” nr 169 z 20 czerwca 1928.

¹³⁶ *Profesor Makowski o ustawie amnestyjnej*, „Kurier Poranny” nr 170 z 20 czerwca 1928.

¹³⁷ *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej*, „Monitor Polski” nr 144 z 25 czerwca 1928.

¹³⁸ *Sprawa amnestii*, „Słowo” nr 138 z 20 czerwca 1928; *Obrady Sejmu*, „Czas” nr 140 z 21 czerwca 1928.

Хенрик Вайн

БОРЬБА ЗА АМНИСТИЮ ДЛЯ ПОЛИТЗАКЛЮЧЕННЫХ В 1926—1928 ГГ.

После майского переворота 1926 г. проведенного под лозунгом „моральной санации” возросли значительно репрессии властей по отношению к демократической оппозиции, особенно против коммунистов. Правительство упразднило демократические свободы переходя решительно к тоталитарным методам правления.

В 1926—1928 гг. в борьбе с террором санационных властей по почину компартии Польши (КПП) создался единый фронт действия охватывавший представителей разных слоев общества и политических группировок. Лозунг борьбы за амнистию объединял людей разных профессий и политических убеждений.

В июне 1926 г. депутаты Сейма основали Междупартийной Секретариат борьбы за амнистию для политзаключенных. В этой организации имели своих представителей: коммунистическая фракция депутатов, Белорусская рабоче-крестьянская „Громада”, Независимая Крестьянская Партия, Украинская Крестьянская Партия „Народной Воли” левая Поале-Сион и др. Одновременно на территории всей страны возник ряд местных комитетов борьбы за амнистию. Междупартийный секретариат проводил на территории всей страны многочисленные кампании за освобождение политзаключенных. В тоже время амнистии требовала также Лига обороны прав человека и гражданина. В воззвании с 1927 г. конфискованном санационными властями, Лига особенно остро критиковала правосудие в области борьбы с т. наз. политическими преступлениями. Лига одновременно подчеркивала, что выражает иные взгляды чем коммунисты и утверждала в воззвании, что свободы лишают и держат в заключении часто людей за их убеждения, за принадлежность к партии, уплачивание вносов и распространение печатных текстов. Для вскрывания преступлений применяется провокация... К этому следует присовокупить деятельность судов, их суровые приговоры в политических делах, приговоры основанные исключительно на показаниях полицейских осведомителей. Эти приговоры посылали также, и то часто, в тюрьму несовершеннолетнюю молодежь.

Тогдашний министр юстиции Вацлав Маковски в июле 1926 г. под нажимом общественного мнения в стране и зарубежом обещал, что в скоре издано будет распоряжение о преждевременном увольнении политзаключенных. Предписания по этому вопросу были опубликованы 31 января 1927 г. Согласно им часть отобранных администрацией заключенных могла быть освобождена при условии личного ходатайства у властей. Досрочное освобождение могло наступить также по ходатайству адвоката либо родных, а без согласия осужденного. Так как большинство политзаключенных категорически отказалось ходатайствовать о помилование приговора, предержащим властям не удалось достичь желаемого политического результата. Следующая амнистия была всего объявлена в 10 годовщину восстановления независимости польского государства, в июне 1928 г. Ею воспользовалось 13 тысяч заключенных, в том числе только 300 политзаключенных.

Henryk Wajn

LA LUTTE POUR L'AMNISTIE DES PRISONNIERS POLITIQUES EN POLOGNE (1926—1928)

Après le coup d'Etat de mai 1926, réalisé avec le mot d'ordre de l'„assainissement moral” („sanacja”), les mesures de répression contre l'opposition démocratique, et notamment contre les communistes, s'aggravèrent considérablement. Le gouvernement abolit les libertés démocratiques et adopta décidément des méthodes totalitaires.

Dans les années 1926—1928, dans la lutte contre la terreur du gouvernement de la „sanacja”, se forma, par l’initiative du Parti Communiste Polonais (KPP), un front d’action unitaire, comprenant les représentants de diverses couches sociales et de divers groupes politiques. Le mot d’ordre de la lutte pour l’amnistie unissait des gens de différentes professions et différentes convictions politiques.

En juin 1926, à Varsovie, des députés à la Diète créèrent un Secrétariat Interparti de la Lutte pour l’Amnistie des Prisonniers Politiques. Dans cette organisation étaient représentés le Groupe Parlementaire Communiste, la „Hromada” (Commune) Paysanne-Ouvrière Biélorusse, le Parti Paysan Indépendant, le Parti Paysan Ukrainien de la „Narodnaja Volja” („Volonté du Peuple”), le Poale-Sion-Gauche et d’autres partis. En même temps, dans l’ensemble du pays se formèrent plusieurs comités locaux pour la lutte pour l’amnistie. Le Secrétariat Interparti mena dans tout le pays de nombreuses actions pour la libération des détenus politiques. Une de celles-ci consista à envoyer à Piłsudski des motions et des résolutions demandant l’amnistie pour les prisonniers politiques. L’amnistie était demandée aussi par la Ligue pour la Défense des Droits de l’Homme et du Citoyen. En 1927, dans une proclamation qui fut séquestrée par les autorités, la Ligue critiquait de façon particulièrement violente l’administration de la justice dans le domaine des poursuites contre ce qu’on appelait les crimes politiques; elle soulignait en même temps qu’elle soutenait des idées différentes de celles des communistes, et elle affirmait: „On emprisonne souvent des gens pour leurs convictions, pour leur appartenance à des partis, pour le fait de payer des cotisations et de colporter des imprimés. Pour découvrir les crimes, on emploie la provocation... A cela il faut ajouter l’activité des tribunaux, leurs sentences d’habitude extrêmement sévères lorsqu’il s’agit d’affaires politiques — sentences fondées uniquement sur les dépositions d’hommes de confiance de la police. Ces sentences jettent en prison aussi, trop souvent, des jeunes gens mineurs” (voir le journal „Robotnik” du 2 mars 1927, n° 60).

En juillet 1926, le ministre de la Justice, Wacław Makowski, sous la pression de l’opinion publique dans le pays et à l’étranger, annonça qu’un décret concernant la libération anticipée des détenus politiques allait être bientôt promulgué. Le décret fut publié le 31 janvier 1927 dans le Journal Officiel, n° 7 (décret n° 53). Selon ce décret, des prisonniers politiques choisis par l’administration des prisons devaient être libérés, à la condition qu’ils en fassent la demande aux autorités. La libération anticipée pouvait avoir lieu également sur demande de l’avocat défenseur ou des parents, sans l’accord du condamné. Puisque la plupart des détenus politiques refusèrent catégoriquement de demander la grâce, le gouvernement ne put produire l’effet politique qu’il s’était proposé. Une ultérieure amnistie fut proclamée à l’occasion du dixième anniversaire du recouvrement de l’indépendance, en juin 1928. En profitèrent au total 13 000 détenus, dont seulement 300 détenus politiques.